

DZIEŃ IV

19 grudnia

Czytanie z Księgi Sędziów

Sdz 13, 2-7.10.24-25a

W Sorea, w pokoleniu Dana, żył pewien mąż imieniem Manoach. Żona jego była niepłodna i nie rodziła. Anioł Pana ukazał się owej kobiecie mówiąc jej: Otoś teraz niepłodna i nie rodziłaś, ale poczniesz i porodysz syna. Lecz odtąd strzeż się: nie pij wina ani sycery i nie jedz nic nieczystego. Oto poczniesz i porodysz syna, a brzytwa nie dotknie jego głowy, gdyż chłopiec ten będzie Bożym nazarejczykiem od chwili urodzenia. On to zacznie wybawiać Izraela z rąk filistyńskich. Poszła więc kobieta do swego męża i tak rzekła do niego: Przyszedł do mnie mąż Boży, którego oblicze było jakby obliczem Anioła Bożego - pełne dostojęstwa. Rzekł do mnie: Oto poczniesz i porodysz syna, lecz odtąd nie pij wina ani sycery, ani nie jedz nic nieczystego, bo chłopiec ten będzie Bożym nazarejczykiem od chwili urodzenia aż do swojej śmierci. Pobiegła więc kobieta skwapliwie do swego męża z wiadomością: Oto ukazał mi się ten mąż, który owego dnia przybył do mnie.

Porodziła więc owa kobieta syna i nazwała go imieniem Samson. Chłopiec rósł, a Pan mu błogosławił. Duch Pana zaś począł na niego oddziaływać.

Oto słowo Boże.

Czytanie patrystyczne:

Posłuchajmy pouczenia św. Ireneusza biskupa o ekonomii zbawczego Wcielenia:

Bóg jest chwałą człowieka. Człowiek zaś jest miejscem działania Boga, w którym się odnawia Jego mądrość i moc. Podobnie jak zdolności lekarza ujawniają się na chorych, tak Bóg objawia się w ludziach. Dlatego Paweł Apostoł mówi, że Bóg zamknął wszystko w niedowiarstwie, aby się nad wszystkimi zmiłował (Rz 11,32), odnosząc to do człowieka, który za nieposłuszeństwo względem Boga został pozbawiony nieśmiertelności, ale dzięki nadprzyrodzonemu przybraniu, jakie dokonało się w Chrystusie, dostał miłosierdzia. Człowiek bowiem bez popadania w zarozumiałość i pychę może osiągnąć prawdziwą chwałę z tego, co zostało stworzone i z Tego, który stworzył, a który jest najpotężniejszym Bogiem, podtrzymującym wszystko w istnieniu. Co więcej, trwając w miłości, uległości i dziękczynieniu względem Boga człowiek może otrzymać od Niego jeszcze większą chwałę i korzyść, o ile tylko stanie się podobnym do Tego, który za niego poniósł śmierć.

Refleksja:

To co przekracza wszelkie ludzkie oczekiwania, to prawda, że Pan Bóg nas miłuje mimo naszych grzechów. Ale Pan Bóg z niezwykłą cierpliwością czeka na nasze nawrócenie, że pragnie w nas objawić swą mądrość, moc, dobroć. Czy jestem wierny natchnieniom łaski? Czy wypełniam to, czego Pan Bóg ma prawo spodziewać się ode mnie? Jak odwdzięczam się za Jego Miłość?

DZIEŃ V

20 grudnia

Czytanie z Księgi Izajasza

Iz 7, 10-14

Pan przemówił do Achaza tymi słowami:

Proś dla siebie o znak od Pana, Boga twego, czy to głęboko w Szeolu, czy to wysoko w górze! Lecz Achaz odpowiedział: Nie będę prosił i nie będę wystawiał Pana na próbę. Wtedy rzekł [Izajasz]:

Słuchajcie więc, domu Dawidowy: Czyż mało wam naprzykrzać się ludziom, iż naprzykrzacie się także mojemu Bogu? Dlatego Pan sam da wam znak: Oto Panna poczne i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem Emmanuel. Oto słowo Boże.

Czytanie patrystyczne:

Pan Bóg mimo słabości i niewierności człowieka jest wierny obietnicy zbawienia. Posyła Anioła Gabriela do Nazaretu, do Dziewicy Maryi. Posłuchajmy na ten temat homilii św. Bernarda:

"Słyszałaś, Dziewico, że poczniesz i porodzisz Syna. Słyszałaś, że dokona się to nie przez człowieka, lecz za sprawą Ducha Świętego. Anioł wyczekuje odpowiedzi. Jest już bowiem czas, aby powrócił do Boga, który go posłał. I my, o Pani, oczekujemy na słowo zmiłowania, my, których przygniata nieszczęsny wyrok potępienia. Bo oto zaofiarowano Ci cenę naszego zbawienia. Jeśli się zgodzisz, zaraz zostaniemy uwolnieni. Wszyscy zostaliśmy stworzeni w odwiecznym Słowie Bożym, a oto umieramy. Od Twojej krótkiej odpowiedzi zależy, czy zostaniemy ożywieni i na nowo przywróceni do życia. O tę odpowiedź błaga Cię, Dziewico łaskawa, litości godny Abraham i Dawid i inni święci ojcowie, to znaczy Twoi ojcowie, bo i oni również mieszkają w krainie zacienionej śmiercią. Cały świat rzucony do Twoich kolan wyczekuje Twojej odpowiedzi. I nie bez słuszności; skoro na Twoich ustach zawisło pocieszenie nieszczęśliwych, wybawienie jeńców, uwolnienie skazanych i wreszcie zbawienie wszystkich synów Adama i całego Twojego rodzaju.

Daj, o Dziewico, szybko swą odpowiedź. Jak najprędzej odpowiedz Aniołowi, a przez niego samemu Panu. Odpowiedz słowem i przyjmij Słowo. Wyrzeknij swoje, a pocznij Boże. Wypowiedz przemijające, a przyjmij trwające na wieki".

Refleksja:

Maryja zawiera Panu Bogu - podejmuje dialog z Bogiem, daje odpowiedź. A czy mój dialog z Bogiem, rozpoczęty na chrzcie świętym, kontynuuję, pogłębiam? Czy w ciszy, na modlitwie kontempluję Boże słowo? Ileż to słów padło na grunt mego serca - które z nich przechowuję? Któremu jestem wierny?

DZIEŃ VI

21 grudnia

Czytanie z Księgi Pieśni nad Pieśniami

Pnp 2, 8-14

Cicho! Ukochany mój! Oto on! Oto nadchodzi! Biegnie przez góry, skacze po pagórkach. Umiłowany mój podobny do gazeli, do młodego jelenia. Oto stoi za naszym murem, patrzy przez okno, zagląda przez kraty. Miły mój odzywa się i mówi do mnie: Powstań, przyjaciółko ma, piękna ma, i pójdz! Bo oto minęła już zima, deszcz ustał i przeszedł. Na ziemi widać już kwiaty, nadszedł czas przycinania winnic, i głos synogarlicy już słyszeć w naszej krainie. Drzewo figowe wydało zawiązki owoców i winne krzewy kwitnące już pachną. Powstań, przyjaciółko ma, piękna ma, i pójdz! Gołąbko ma, [ukryta] w zagłębieniach skały, w szczelinach przepaści, ukaż mi swą twarz, daj mi usłyszeć swój głos! Bo słodki jest głos twój i twarz pełna wdzięku. Oto słowo Boże.

Czytanie patrystyczne:

Pan Bóg sam przychodzi, by nas podźwignąć i zbawić. Przychodzi przez Maryję, która uczy nas odpowiedzi na to Boże Nawiedzenie. Dziś objaśnień udziela nam św. Ambroży:

Ponieważ Anioł obwieścił Maryi trudne do pojęcia rzeczy, aby wzbudzić w Niej wiarę przekonywującym przykładem, oznajmił Jej również o poczęciu syna u podeszłej w latach i niepłodnej Elżbiety, dowodząc w ten sposób, że u Boga wszystko jest możliwe, cokolwiek Mu się spodoba.

Gdy Maryja to usłyszała, zaraz pobiegła w góry, ale nie dlatego, by nie dowierzała usłyszanej wieści, lub by nie była pewna posłańca, względnie wątpiła w sam przykład, lecz podążyła ucieszona spełnionym pragnieniem, a także w poczuciu obowiązku wobec swojej krewnej, przynaglana do pośpiechu przeżywaną radością.

Napełniona Bogiem mogła już tylko zdążać z pośpiechem ku wyżynom. Łaska bowiem Ducha Świętego nie zna opóźniającego bieg trudu. Przybycie Maryi i obecność Pana okazały się zresztą od razu błogosławione w skutkach. Skoro bowiem Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się z radości dziecię w jej łonie i ona została napełniona Duchem Świętym (Łk 1,41.44).

Refleksja:

Ludzie niekiedy nie umieją powiedzieć "dziękuję". A my, czy umiemy zawsze wyrazić wdzięczność za wszystko, co Bóg nam uczynił? Za dar Eucharystii, łaskę chrztu świętego, przebaczenia? W jaki sposób mogę okazywać Bogu wdzięczność?

DZIEŃ VII

22 grudnia

Czytanie z Pierwszej Księgi Samuela

1 Sam 1, 24-28

Gdy [Anna] odstawiła [Samuela], wzięła go z sobą w drogę, zabierając również trzyletniego cielca, jedną efę mąki i bukłak wina. Przyprowadziła go do domu Pana, do Szilo. Chłopiec był jeszcze mały. Zabili cielca i poprowadzili chłopca przed Helego. Powiedziała ona wówczas: Pozwól, panie mój! Na twoje życie! To ja jestem ową kobietą, która stała tu przed tobą i modliła się do Pana. O tego chłopca się modliłam, i spełnił Pan prośbę, którą do Niego zanosiałam. Oto ja oddaję go Panu. Po wszystkie dni, jak długo będzie żył, zostaje oddany na własność Panu. I oddali tam pokłon Panu.

Oto słowo Boże.

Czytanie patrystyczne:

Radość z przyjścia Zbawiciela całym sercem wyśpiewała Maryja w swej pieśni "Magnificat". Posłuchajmy komentarza świętego Bedy do tego hymnu radości i wdzięczności:

Pan mnie wywyższył, mówi Maryja, tak wielkim i niesłychanym darem, iż nie tylko żaden język nie zdoła go wyrazić, ale nawet uczucie serca ledwie go pojąć potrafi. Dlatego wkładam wszystkie siły mojej duszy w dziękczynienie i kontemplację wielkości Tego, któremu nie ma końca. Czymkolwiek żyję, cokolwiek czuję i rozumiem, wszystko to składam radośnie w podzięcie, ponieważ duch mój cieszy się odwieczną Boskością tego samego Jezusa, to jest Zbawiciela, którego doczesnym poczęciem zaowocowało moje ciało. Albowiem uczynił mi wielkie rzeczy, który możny jest i święte imię Jego (Łk 1,49). Wiersz ten odnosi się do początkowych słów hymnu: Wielbi dusza moja Pana. Tylko bowiem ta dusza, której Pan raczył uczynić wielkie rzeczy może Go sławić godną pieśnią pochwalną i mówić zachęcając tych, co mają podobne pragnienia: Uwielbiajcie Pana ze mną i wywyższajcie imię Jego wspólnie (Ps 33,4). Gdyby ktoś poznał Pana, kim On jest w niebie, a jednak zlekceważył obowiązek wielbienia i uświęcania Jego imienia, zostałby nazwany najmniejszym w królestwie niebieskim (por. Mt5,19). Imię Pana jest święte, ponieważ moc tego imienia przewyższa w sposób nieskończony wszelkie stworzenie i oddziela się nieprzebytą przepaścią od wszystkiego, co zostało przezeń stworzone.

Refleksja:

Pan Bóg jest źródłem istnienia. "Niespokojne jest serce człowieka, dopóki nie spocznie w Panu". Co powinienem uczynić, by całkowicie, bez reszty, coraz lepiej należeć do Boga?

DZIEŃ VIII

23 grudnia

Czytanie z Księgi proroka Malachiasza

Mal 3, 1-4; 23-24

To mówi Pan Bóg:

Oto Ja wyślę anioła mego, aby przygotował drogę przede Mną, a potem nagle przybędzie do swej świątyni Pan, którego wy oczekujecie, i Anioł Przymierza, którego pragniecie. Oto nadejdzie, mówi Pan Zastępów. Ale kto przetrwa dzień Jego nadejścia i kto się ostoi, gdy się ukaże? Albowiem On jest jak ogień złotnika i jak ług farbiarzy. Usiądzie więc, jakby miał przetapiać i oczyszczać srebro, i oczyści synów Lewiego, i przecedzi ich jak złoto i srebro, a wtedy będą składać Panu ofiary sprawiedliwe. Wtedy będzie miła Panu ofiara Judy i Jeruzalem jak za dawnych dni i lat starożytnych. Oto Ja pošlę wam proroka Eliasza przed nadejściem dnia Pańskiego, dnia wielkiego i strasznego. I skłoni serce ojców ku synom, a serce synów ku ich ojcom, abym nie przyszedł i nie poraził ziemi [izraelskiej] przekleństwem. Oto słowo Boże.

Czytanie patrystyczne:

Trzykrotnie dzwonią dzwony na Anioł Pański, nawołując nas, byśmy wielbili Słowo, które stało się Ciałem dla naszego zbawienia. Wsłuchajmy się w słowa pouczenia świętego Hipolita:

Jeden jest Bóg, którego poznajemy i bracia, nie skądinąd, lecz ze świętych Pism. Starajmy się zatem zrozumieć to, o czym mówią owe Pisma natchnione przez Boga: poznajmy wszystko, czego nas uczą i wierzy w Ojca tak, jak On chce, byśmy w Niego wierzyli; uwielbiamy Syna w taki sposób, jak chce być uwielbiony; przyjmijmy Ducha Świętego tak, jak On chce się dać. Nie kierujmy się własną wolą ani własnym odczuciem, nie fałszujmy tego, co otrzymaliśmy od Boga, ale wszystko rozumiemy tak, jak nas On w Piśmie Świętym pouczyć raczył. Bóg będąc jedynym i nie mając nic, co by z Nim od wieków równocześnie współistniało, zechciał stworzyć świat. Stworzył go myślą, wolą i słowem. Świat istnieje taki, jakim On chciał go mieć i jak go uformował. Wystarczy nam zatem wiedzieć, że to, co jest, nie miało nigdy równoczesnego od wieków współistnienia z Bogiem. Kiedyś nie było niczego, prócz Niego. On sam był wielkością (multus erat). Był w Nim bowiem rozum, mądrość, moc i zbawcze zamiary. Wszystko było w Nim, a On był wszystkim. Kiedy zechciał i tak jak zechciał, objawił w przedziwnym przez siebie czasie swoje Słowo, przez które wszystko stworzył.

Refleksja:

"Słowo stało się Ciałem i przyszło do swoich, a swoi Go nie przyjęli", pisze św. Jan. Czy mogę dopuścić, by ten dramat powtórzył się ponownie w mojej duszy? We mnie? W moim domu? W rodzinie? Przepróśmy Pana, że niestety, niejednokrotnie nie było miejsca dla Niego we mnie i w niejednej człowieczej duszy.

DZIEŃ IX

24 grudnia

Czytanie z Drugiej Księgi Samuela

2 Sm 7, 1-5. 8b-12.14a. 16

Gdy król zamieszkał w swoim domu, a Pan poskromił wokoło wszystkich jego wrogów, rzekł król do proroka Natana: Spójrz, ja mieszkam w pałacu cedrowym, a Arka Boża mieszka w namiocie. Natan powiedział do króla: Uczyni wszystko, co zamierzasz w sercu, gdyż Pan jest z tobą. Lecz tej samej nocy Pan skierował do Natana następujące słowa: Idź i powiedz mojemu słudze, Dawidowi: To mówi Pan: Czy ty zbudujesz Mi dom na mieszkanie? Zabrałem cię z pastwiska spośród owiec, abyś był władcą nad ludem moim, nad Izraelem. I byłem z tobą wszędzie, dokąd się udałeś, wytraciłem przed tobą wszystkich twoich nieprzyjaciół. Dam ci sławę największych ludzi na ziemi. Wyznaczę miejsce mojemu ludowi, Izraelowi, i osadzę go tam, i będzie mieszkał na swoim miejscu, a nie poruszy się więcej, a ludzie nikczemni nie będą go już uciskać jak dawniej. Od czasu kiedy ustanowiłem sędziów nad ludem moim izraelskim, obdarzyłem cię pokojem ze wszystkimi wrogami. Tobie też Pan zapowiedział, że ci zbuduje dom. Kiedy wypełnią się twoje dni i spoczniesz obok swych przodków, wtedy wzbudzę po tobie potomka twojego, który wyjdzie z twoich wnętrzności, i utwierdzę jego królestwo. Ja będę mu ojcem, a on będzie Mi synem. Przede Mną dom twój i twoje królestwo będzie trwać na wieki. Twój tron będzie utwierdzony na wieki. Oto słowo Boże.

Czytanie patrystyczne:

Oto niezwykła radość, już jutro Kościół uroczyście obchodzić będzie Tajemnicę Bożego Narodzenia. Bóg dla naszego zbawienia staje się Człowiekiem! A więc jestem ocalony!

W ostatnim dniu naszej nowenny posłuchajmy kazania świętego Augustyna:

Ocknij się, człowiecze! Bóg dla ciebie stał się człowiekiem. Wstań, który śpisz i powstań z martwych, a oświeci cię Chrystus (Ef 5,14). Dla ciebie, powtarzam, Bóg stał się człowiekiem. Byłbyś na wieki umarły, gdyby On się nie narodził w czasie. Nigdy byś się nie uwolnił od ciała grzechu, gdyby On nie przybrał ciała podobnego do ciała grzechu (por. Rz 8,3). Na wieki byłbyś poddany nędzy, gdyby się nie dokonało to miłosierdzie. Nie odzyskałbyś życia, gdyby nie zarządził twojej śmierci. Zmarniałbyś, gdyby cię nie wspomógł. Zginałbyś, gdyby nie przyszedł.

Obchodźmy radośnie Adwent naszego zbawienia i odkupienia. Święćmy ten uroczysty dzień, w którym wielki i wieczny dzień z wielkiego i wiecznego dnia przyszedł na nasz krótki doczesny dzień. On stał się dla nas sprawiedliwością i uświęceniem i odkupieniem, aby jak napisano: w Panu się chlubił ten, kto się chlubi (1 Kor 1,30-31; por. Jr 9,23). Prawda wyrosła z ziemi (Ps 84,12) Chrystus,

który powiedział: Ja jestem prawdą (J 14, 6), narodził się z Dziewicy. A sprawiedliwość z nieba spojrzała (Ps 84,12), ponieważ człowiek dostępuje usprawiedliwienia nie z siebie samego, ale od Boga zostaje usprawiedliwiony, wierząc w Tego, który się narodził.

Refleksja:

Dzisiaj już wieczór wigilijny, o północy pasterka i ogromna radość z faktu, że „Bóg się rodzi, moc truchleje”.

Adwent dobiegł końca. Tak samo dobiegnie końca adwent naszego życia, adwent całego Kościoła. Czy u kresu dni przeżyję radość Bożego spotkania? Zależy to od tego, jak przeżywam teraz Boże Narodzenie.